

Leszek Kukulski

Z prac Działu Literatury Staropolskiej

Biuletyn Polonistyczny 9/26/27, 8-23

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w marcu 1967 r. dyskusjach nad kolejno dostarczonymi częściami - dwa pierwsze tomy, obejmujące literaturę staropolską i romantyzm (łącznie ok. 90 ark:wyd.), mają być złożone w lipcu 1967 r. w Państwowym Wydawnictwie Naukowym - po recenzjach.

Dyskutowana była również sprawa przybliżonych terminów, w których możliwe byłoby przedyskutowanie tekstów Podręcznika w gronie szerszym niż Zespół Autorów, Redakcji Podręcznika i Dyrekcji Instytutu. Ze względów roboczych możliwe to będzie zapewne dopiero po ostatecznym zakończeniu prac autorskich, nie później jednak niż w terminie zakończenia prac recenzyjnych, zapewne więc w maju 1967 r. Być może jednak, że będzie możliwe i pożądane zorganizowanie wcześniejszej częściowej dyskusji. Chodzić będzie przy tym zarówno o recenzje ściśle historycznoliterackie, jak też z punktu widzenia dyscyplin stanowiących część ogólnego wykładu (np. problematyka kultury).

dr Jan Józef Lipski

2. Z PRAC DZIAŁU LITERATURY STAROPOLSKIEJ

A. Sprawozdanie z zebrania

w dniach 25 - 26 lutego 1966 r.

W programie zebrania, które dotyczyło w głównej mierze problematyki informatorów staropolskich, wygłoszono następujące referaty:

1. Doc. dr Stanisław Grzeszczuk, doc. dr Jerzy Starnawski - Zagajenie dyskusji o "Piśmiennictwie staropolskim" (Bibliografia literatury polskiej "Nowy Korbut", t.1-3)
2. Dr Wanda Roszkowska - Zagajenie dyskusji o "Bibliografii dramatu staropolskiego"
3. Dr Zofia Sinko - Zagajenie dyskusji o książce dr J. Rudnickiej "Bibliografia powieści polskiej 1600-1800"
4. Prof. dr Roman Pollak - Stan i postulaty badań nad Piotrem Kochanowskim.

1. Obszerny referat doc. dra St. Grzeszczuka dotyczył zespołu problemów generalnych i szczegółowych związanych z "Piśmiennictwem staropolskim", czyli tomami 1-3 tzw. "Nowego Korbuta".

Początkowe uwagi poświęcił referent ogólnej ocenie dzieła, które nazwał "sumą wiedzy o piśmiennictwie staropolskim, sporządzoną bibliograficznym sposobem". Jest to, jego zdaniem, książka najbardziej użyteczna i użytkowa, pomoc niezastąpiona i nie dająca się wyeliminować z warsztatu podręcznego każdego historyka literatury polskiej. Co więcej - zdaniem referenta - "Nowy Korbut" to nie zwykła, choćby i bardzo porządna, bibliografia piśmiennictwa staropolskiego, lecz niejednokrotnie zbiór skróconych monografii bibliograficznych poszczególnych autorów i utworów.

Autorzy przebrnęli przez materiał niebywale obszerny. Rezultatów ich trudu niepodobna uważać li tylko za spis bibliograficzny: biografie pisarzy, oparte na stanie badań, ale i częstokroć poza niego wykraczające, są pierwszym polskim słownikiem biograficznym pisarzy staropolskich. Stąd też to trzytomowe dzieło jest - ze względu na rozmiar i rozmach wykonania - przedsięwzięciem bez precedensu w polskiej nauce o literaturze i jako takie, zasługuje na omówienie na zasadach specjalnych, odmiennych w pewnym sensie od zasad obowiązujących przy ocenianiu "zwykłych" prac historycznoliterackich. Referent podjął więc ocenę dzieła w perspektywie jego społecznej przydatności i naukowego funkcjonowania, równocześnie jednak ocena ta powinna, jego zdaniem, zmierzać do wysunięcia pewnych wniosków praktycznych, możliwych do zrealizowania, a w każdym razie zasługujących na realizację.

Dlatego też dalsza, obszerna część referatu poświęcona była omówieniu spraw szczegółowych, braków i usterek - nie do uwzględnienia z konieczności w krótkim sprawozdaniu. Wskazywanie owych błędów wiązało się z postawionym przez referenta zarzutem niedopracowania, niekonsekwencji, a także pewnej niesystematyczności w zbieraniu materiału.

Ze spraw o charakterze ogólnym poruszył referent m.in. problem czytelności dzieła, które - jego zdaniem - zbyt jest obciążone "balastem" informacji bezwartościowych, choć podyk-

towanych chęcią zgromadzenia jak największej liczby ustaleń, co jednak w efekcie nie ułatwia, lecz przeciwnie, utrudnia badaczowi korzystanie z "Nowego Korbuta".

Drugim ze wskazanych utrudnień jest układ chronologiczny opracowań poszczególnych autorów, jaki zastosowano w bibliografii przedmiotowej. Chronologizację należało tu, zdaniem referenta, wprowadzać dzieląc materiał na dwie grupy: do pierwszej zaliczając wzmianki pisarzy współczesnych, do drugiej - wypowiedzi o charakterze naukowym.

Trzeci tego typu zarzut dotyczył układu materiału we wszystkich hasłach "Nowego Korbuta", i autorskich, i ogólnych, gdzie - niesłusznie - zapanowała zasada "demokratyzacji". Wskutek tego książki i rozprawy poświęcone autorom czy utworom przemieszane z przygodnymi wzmiankami lub wręcz ze "śmieciem" bibliograficznym. Wyodrębniono wprawdzie monografie, referent zarzucał jednak, iż pojęcie to zastosowano tylko w znaczeniu tradycyjnym.

W związku z tym referent postulował konieczność układu selektywnego, tj. takiego, w którym nie czas powstania pracy, lecz jej znaczenie merytoryczne decyduje o kolejności w szerepie informacji bibliograficznych, tak aby użytkownik nie potrzebował nieustannie przedzierać się przez nieprzebrane zwaliny prac o wartości archiwalnej.

W konkluzji jednak stwierdził referent, iż wszystkie te, choć liczne, usterki są niewspółmiernie nikłe wobec ogromu dokonanych w "Nowym Korbutie" cennych ustaleń i bogactwa informacji. Tym bardziej, że niektóre z tych usterek są częściowo przynajmniej do odrobienia, a to poprzez odpowiednie uzupełnienia czy opracowanie indeksów.

Z postulatów generalnych wysunął referent jeszcze potrzebę uzupełnienia "Nowego Korbuta" - k s i ę g ą p r o b l e m ó w , czyli bibliografią ułożoną w porządku nie autorskim, lecz problemowym. Znaleźć się tu powinny np. hasła odnoszące się do powiązań piśmiennictwa staropolskiego z literaturami obcymi; inną grupę haseł poświęcić by należało sprawom takim, jak gatunki, prądy literackie, szkoły i style poetyckie, i w ogóle problemom poetyki. W osobnym hasle zebrać by należało materiał z pogranicza - folkloru i literatury, literatury i

sztuki, badań nad literaturą i językiem, wreszcie - staropolskiej tradycji literackiej w innych epokach literatury.

Zagajenie doc.dra J.Starnawskiego dotyczyło kilku tylko wybranych zagadnień, a mianowicie ogólnej charakterystyki wydawnictwa, jego układu i potrzeby szczegółowych uzupełnień.

W związku z układem dzieła, referent był zdania, że należałoby zamieścić słownik pisarzy od Galla Anonima po Herberta w jednolitym porządku alfabetycznym. Zastrzeżenie jego budzi zgrupowanie osobno anonimów, gdyż wobec rozwoju studiów nad literaturą z biegiem czasu zwiększa się liczba dzieł o ustalonym autorstwie. Poza tym dopominał się w referacie o wzbogacenie listy monografii.

Rozważając kryteria selekcji materiału objętego wydawnictwem, doc.Starnawski wskazał jaskrawe, jego zdaniem, przeoczenia, i w części szczegółowej referatu wymienił szereg konkretnych haseł, które powinny, według niego, znaleźć się w nowej edycji "Piśmiennictwa staropolskiego".

2. Dr Wanda Roszkowska przeprowadziła porównanie wydawnictwa "Bibliografia dramatu staropolskiego", w opracowaniu Zespołu pod kierunkiem Wł.Korotaja, z pokrewnymi, lecz nie identycznymi w założeniach, wcześniejszymi bibliografiami polskimi poświęconymi zagadnieniu dawnego teatru w Polsce. Z porównania tego wynika zdecydowanie specyficzny charakter nowego wydawnictwa. Nowum stanowi tu zarówno typ opracowania, jak ograniczenie pola zainteresowań do autorów staropolskich. Porównanie przeprowadzono przede wszystkim na przykładzie K. Estreichera "Teatrów w Polsce" i L.Simona "Dykcjonarza teatrów polskich" - rezygnując z omówienia Simonowskiej bibliografii dramatu, która ma dopiero ujrzeć światło dzienne. Obecna "Bibliografia" gromadzi pełny materiał staropolski, ukazany w wyniku systematycznej kwerendy bibliotecznej z terenu dawnej Rzeczypospolitej. W zależności od typu materiału: obejmującego pełny tekst utworu dramatycznego, program oraz informację o wystawieniu, dokonano podziału całości na cztery tomy, z których pierwszy, dotychczas opublikowany, obejmuje teksty dramatyczne wydane drukiem. Uznana przez referentkę za słuszną zasada ogarnięcia tekstów drukowanych na obszarze dawnej

Rzeczypospolitej kazała autorom publikacji sięgnąć i do ziem, później utraconych, Prus i Śląska, co z kolei narzuciło potrzebę zbadania zespołów bibliotecznych w takich miastach, jak Gdańsk, Elbląg, Wrocław. Pominięto jednakże bibliotekę drezdeńską i zespoły w Pradze, co nie wydało się referentce posunięciem trafnym. Należy, jej zdaniem, i tam przeprowadzić kwerendę, choćby - co raczej wątpliwe - miała dać wyniki negatywne. Należałoby też rozważyć możliwość dotarcia do zespołów kowieńskich, Rygi i Helsinek, gdzie znajduje się ogromny zbiór druków polskich sprzed 1831 r.

Cenną zaletą "Bibliografii" jest najkompletniejszy materiał, uwzględniający druki nie znane wielkiej "Bibliografii" Estreichera i Simonowi, a także innym źródłom z lat wcześniejszych. Nie mniejszą zaletą jest też układ i metoda opisu, dzięki czemu czytelnik jest wyczerpująco informowany o różnorodnym i bogatym materiale ukrytym poza kartą tytułową opisywanej pozycji bibliograficznej. Omówiono więc tu: różnice wydań, warianty, redakcje, dane o języku i budowie dramaturgicznej, scenografii, muzyce, śpiewie i in., słowem, o wszystkim, co składa się na dzieło teatralne. Jest to najwartościowsza część "Bibliografii", podana w formie jasnej, uporządkowanej. Ogólny układ publikacji, do której dołączono kilka indeksów, ułatwia szybkie dotarcie do autora lub tytułu.

Natomiast dyskusji poddała referentka klasyfikację gatunkową, w przeciwieństwie do wyżej akcentowanej jasności - nie-dobłą, bo atomizującą twórczość dramatyczną na wiele, nie zawsze istotnie mogących pretendować do tego miana - gatunków. Razi też niekonsekwencja redaktorska przy uwzględnianiu raz nomenklatury wziętej z druku utworu, raz zaprzeczającej temu, co wyraził autor czy wydawca staropolskiego tekstu. W zagajeniu ograniczono się do analizy dramatu włoskiego - przekładów lub adaptacji, a także pozycji oryginalnych. Nie dopracowano, zdaniem referentki, w "Bibliografii" streszczeń utworów obcojęzycznych, popełniając sporo nieścisłości, pomijając niejednokrotnie informacje o charakterze zasadniczym dla treści utworu i jego kształtu scenicznego. Szczególne zamieszanie występuje przy dramacie muzycznym i formach pokrewnych: oratoriach, kantatach. Autorzy "Bibliografii" nie sięgnęli do naj-

nowszej literatury specjalistycznej, co pomogłoby im uniknąć wielu gaf, m.in. kilku błędnie rozwiązanych pozycji autor-
skich, przypisanych niewłaściwemu pisarzowi.

3. W swej "Bibliografii powieści polskiej 1600-1800" terminem "powieść" objęła J. Rudnicka romanse XVII- i XVIII-wieczne pisane prozą lub wierszem oraz bardziej nowożytne formy fabularne, które według nowoczesnej terminologii określamy mianem powieści. Uwzględniono tu również i drobniejsze formy narracyjne - powiastki, nowele, dłuższe anegdoty, egzempla itp. Pozycję bibliograficzną - jest ich łącznie 834 - stanowi w omawianej książce zarówno wielotomowy utwór fabularny, większa ilość opowiadań zawartych w jednym zbiorze lub kodeksie rękopiśmiennym, jak również pojedyncza powiastka wyjęta z czasopisma lub zbiorku, w którym znajdowały się inne formy gatunkowe.

Do czasu ukazania się "Bibliografii" Rudnickiej historyk literatury mógł korzystać albo z ogólnej "Bibliografii" Estreicher, albo z licznych rozpraw i opracowań literatury, roman-
su czy nowelistyki staropolskiej. Informacje te były rozpro-
szone w kilkudziesięciu rozprawach. Bibliografia powieści
stanisławowskiej zestawiona przez Gubrynowicza była cennym
przewodnikiem po powieści Oświecenia, ale ograniczała się tyl-
ko do krótkiej notki bibliograficznej i nie uwzględniała ca-
łości materiału. Rudnicka pomnożyła dwukrotnie liczbę haseł
bibliografii Gubrynowicza, co wskazuje, jak pilnie potrzebne
było nowe zestawienie, które stanowi wreszcie właściwą podsta-
wę do podjęcia nad tym gatunkiem literackim szczegółowszych
badań.

W bibliografii powieści polskiej, a więc i oryginalnej
polskiej, i w języku polskim, większość pozycji stanowią u-
twory fabularne będące przekładem, przeróbką lub adaptacją z
beletrystyki obcej. Rudnicka zidentyfikowała wiele z tych po-
zycji, ustalając tytuł oryginału, a często i nazwisko autora.

"Bibliografia" Rudnickiej stanowi nie tylko pożyteczny war-
sztat naukowy dla polonisty, ale jest również przydatna do ba-
dań komparatystycznych. Szczególną jej wartość stanowi za-
stosowanie nowoczesnych metod warsztatu bibliograficznego,

identyfikacja tytułów powieści polskich z ich pierwowzorami obcymi, odkrycie nazwisk kilku dotąd nie znanych tłumaczy oraz ustalenie liczby wydań poszczególnych pozycji.

4. Prof. R. Pollak w swym referacie pt. "Stan i postulaty badań nad Piotrem Kochanowskim", po przedstawieniu dotychczasowego stanu wiedzy w tym zakresie - zarówno pod względem elementów biografii poety, jak i interpretacji jego twórczości - wskazał pilną potrzebę uzupełnień w omawianych dziedzinach. Referent jednocześnie wysunął postulat podjęcia pracy nad pełną edycją dzieł Piotra Kochanowskiego.

Odrębna część odczytu poświęcona była zagadnieniom przekładu i ukazała działalność poety jako tłumacza-artysty.

dr Hanna Dziechcińska

B. Sprawozdanie z zebrania

w dniach 29 - 30 kwietnia 1966 r.

Na zebraniu wygłoszono sześć referatów, poświęconych zarówno ogólnym, jak i szczegółowym aspektom problematyki genealogicznej literatury staropolskiej.

1. Dr Jadwiga Rytel - Z problematyki gatunkowej siedemnastowiecznej prozy powieściowej.

Materiał ilustracyjny do tez przedstawionych w referacie stanowiły utwory Krzysztofa Piekarskiego, pochodzące z połowy w. XVII i będące w głównej mierze przekładami z języka włoskiego. Podstawowe zagadnienia, wokół których koncentrowały się partie analityczne referatu, dotyczyły:

- a) stosunku świadomości literackiej autora wobec kształtu gatunkowego, charakteru i funkcji jego dzieła,
- b) stosunku utworów tłumaczonych do oryginałów, zarówno pod względem gatunkowym, jak ogólnej realizacji stylistyczno-kompozycyjnej,
- c) reprezentatywności omawianych utworów dla podstawowych tendencji poetyki barokowej.

Charakteryzując sytuację historycznoliteracką w połowie wieku XVII oraz określając w niej miejsce gatunków prozy po-

wieściowej, referentka zwróciła uwagę na fakt, że w produkcji literackiej epoki zdecydowaną przewagę uzyskują w tym czasie tzw. małe formy epickie (nowela, "historia", powiastka). Ich tradycyjny charakter i popularność czytelniczą potwierdza zjawisko migracji małych form w obręb dużych powieści. Ogółem jednak biorąc, proza powieściowa w XVII znajduje się w defensywie; świadczyć o tym mogą zarówno ciągłe przedruki powieściowych utworów XVI-wiecznych, jak też wzrastająca liczba powieści wierszowanych. Na pierwszy plan wysuwają się w rozwoju prozy gatunki paraliterackie.

Wśród utworów powieściowych przeważają przekłady lub przeróbki wzorów obcych, które z reguły zacierają lub modyfikują charakter gatunkowy pierwowzorów.

Po omówieniu czynników kształtujących sytuację prozy powieściowej w XVII w. referentka wysunęła konkluzję, iż mimo marginesowego charakteru omawianego działu twórczości literackiej (stanowiącej typ literatury przede wszystkim rozrywkowej) - obserwować w nim można interesujące zjawiska, związane zarówno z zakresem świadomości literackiej autorów, jak też z różnorodnością gatunkowych i stylistycznych odmian prozy fabularnej.

Typowa dla przeciętnego poziomu i kierunku zainteresowań beletrystyki XVII-wiecznej okazuje się, zdaniem autorki, twórczość Krzysztofa Piekarskiego. Dlatego też kolejna partia referatu poświęcona została dość szczegółowej analizie poglądów literackich tego pisarza oraz charakterystyce gatunkowej jego utworów. W trybie dyskusyjnym referat wysunął propozycję potraktowania "Bohatyra straszego" i "Supplementu" jako okazów prozy powieściowej, której funkcję spełniały te utwory na gruncie polskim niezależnie od genetycznych związków włoskiego oryginału z komedią dell'arte.

Sygnalizując, na zakończenie, występowanie w omawianych utworach tendencji reprezentatywnych dla poetyki barokowej (na czoło wysuwałby się pod tym względem "Bohatyr straszny"), referentka dostrzegła je w charakterystycznej rozbieżności między wyznawanymi poglądami literackimi a praktyką twórczą autora. Dokładne zbadanie typów fantastyki i groteski występu-

jącej w jego utworach ukazać może ściślejszej związku jego sztuki pisarskiej z barokiem.

2. Dr Teresa Kruszewska-Michałowska - Cechy gatunkowe nowelistyki staropolskiej

Rozważania autorki dotyczyły grupy staropolskich prozaicznych utworów fabularnych, odpowiadających w przybliżeniu zachodnioeuropejskim nowelom. Utwory takie były określane w XVI i XVII w. w Polsce mianem "historii". Zostały one uznane przez autorkę za odrębny gatunek literacki, który otrzymał nazwę "historii nowelistycznej".

Poprzez analizę poszczególnych elementów daje się odtworzyć strukturę gatunkową "historii nowelistycznej". Materiał porównawczy stanowią tutaj tzw. "małe" formy epickie prozą (facecja, exemplum, nowina, apoftegmat i inne), wykazujące wiele cech wspólnych z omawianym gatunkiem.

W referacie omówiono dwa elementy strukturalne "historii nowelistycznej": konstrukcję bohatera (stanowiącego pierwszoplanowy składnik świata przedstawionego w tym gatunku) oraz narratora. Bohater kształtował się pod równoczesnym wpływem przynajmniej czterech czynników:

- 1) nowelistycznej konwencji gatunkowej sprecyzowanej w Zachodniej Europie w okresie wczesnego Odrodzenia (miejsce schematycznego bohatera - znaku dla abstrakcyjnego desygnatu, zajął życiowo prawdopodobny bohater "analogiczny", w ujęciu indywidualistycznym, nie obojętnym na sprawy charakteru),
- 2) renesansowej antropologii filozoficznej, która sprzyjała skryształizowaniu się nowej koncepcji osobowości w literaturze europejskiej,
- 3) modeli społeczno-obyczajowych, narodowych i moralnych, funkcjonujących w staropolskiej kulturze,
- 4) konwencji literackiej stworzonej przez oficjalne poetyki, w szczególności teorii eposu, a także dramatu.

Narrator "historii nowelistycznej" był abstrakcyjny, niemal całkowicie ukryty poza światem przedstawionym. Tylko w niewielu wypadkach ujawnia on swoją obecność, odsłaniając pewne rysy swojej osobowości. Zarówno te realia, jak i snute

przez narratora na marginesie opowiadania refleksje ogólne, z zasady wykazują zgodność z danymi o rzeczywistych postaciach autorów oraz ich poglądami. Dowodzi to całkowitego pokrywania się postawy abstrakcyjnego narratora z realną postawą rzeczywistego twórcy.

3. Dr Hanna Dziechcińska - Biografistyka renesansowa w Polsce (zarys problematyki badawczej)

Referat dotyczył dwóch generalnych zagadnień: konstrukcji postaci bohatera w biografistyce oraz sytuacji biografistyki w piśmiennictwie czasów zygmunto-wskich.

Wokół bohatera narasta całość materiału fabularnego, opowiedziana z zachowaniem zasad historii lub też w sposób, który wydobywa jedynie elementy charakteryzujące postać tytułową. Stąd też analiza form istnienia postaci bohaterów w biografistyce pozwala ukazać swoiste cechy gatunku, tkwiące w nim opozycje i rozbieżne tendencje rozwojowe, które prowadzą, z jednej strony - do "historii", z drugiej - do panegiryku. Zagadnieniem nadrzędnym wobec tych zjawisk jest problem sytuacji gatunku biograficznego w epoce renesansu. Jedną ze swoich cech okresu było nawiązywanie do tradycji antycznych. W referacie położono nacisk szczególnie na określenie dynamiki owego nawiązywania i sposobu, w jaki przejawiało się ono na polskim gruncie. W związku z tym powstaje także potrzeba zbadania ilościowych i jakościowych stosunków omawianego gatunku z całością piśmiennictwa epoki, głównie jednak z twórczością, którą można w sposób zasadny metodologicznie zaliczyć do rodzajów pokrewnych biografistyce. Na szczególną uwagę zasługują tutaj: historiografia i retoryka. Oba rodzaje, choć związane z biografią, stanowią zarazem dwa odmienne bieguny w zakresie językowo-konstrukcyjnych możliwości pokazania losów i życia bohatera.

Innym czynnikiem warunkującym strukturę biografii (tym razem spoza sfery zjawisk literackich) jest niezmiernie silna w świadomości epoki postawa moralistyczno-dydaktyczna. Ona właśnie wyznacza swoistą sytuację piśmiennictwa epoki, w którym intencje dydaktyczne dominują tak silnie, że kształtują również określone normy teoretyczne, stwarzając podstawy rygorów

kompozycyjnych. Stąd też biografistykę można traktować jako gatunek, który w szczególny sposób skupia w sobie zespół czynników literackich i pozaliterackich, a jego strukturę wyznaczają zarówno elementy konwencji literackich, jak i normy obyczajowe, moralne, patriotyczne, funkcjonujące w świadomości kulturowej danego okresu historycznego.

4. Prof. dr Stanisław Urbańczyk - "Bogurodzica" na tle liryki staroczeskiej

"Bogurodzica" była zestawiana bezpośrednio z liryką bizantyjską lub ze średniowieczną łacińską. Nie zestawiano jej dotąd z liryką staroczeską, jakkolwiek właśnie ona powstawała zarówno pod wpływem poezji bizantyjskiej, jak łacińskiej. Literatura w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, związana mocno z Bizancjum, utrzymywała się w Czechach do końca XI w. Należałoby więc zbadać najstarszą lirykę czeską. Analizując rozwój formy i treści najstarszych czeskich pieśni ("Hospodine, pomiluj ny" - ok. 1000 r., "Svatý Václave" - XII w., "Slovo do Světa Stvořenie" - druga połowa XII-XIII w., "Pieśń Kunhuty" - ok. 1300 r.), autor, stwierdził stopniowe, powolne bogacenie się obu stron wiersza; nie widać przy tym żadnych przeskoków i znaczenia rozwoju.

"Bogurodzica" nie ma pod względem formalnym nic wspólnego z pieśnią "Hospodine, pomiluj ny", jedyną pieśnią powstałą w związku z liturgią słowiańską i zapewne w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, w czasie bliskim św. Wojciechowi. Mogłaby natomiast, zdaniem autora, być umieszczona w ciągu rozwojowym liryki czeskiej pomiędzy pieśnią "Svatý Václave" a "Slovo do Světa Stvořenie". Gdyby powstała w języku czeskim, mogłaby z łatwością być dostosowana do wymowy polskiej (bez zmieniania słów). Jeżeli napisano ją po polsku, autor jej był doskonale obeznany z liryką czeską i korzystał z jej osiągnięć formalnych.

Gdyby wyciągnąć wnioski ze znanych dziś najstarszych pieśni w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, "Bogurodzica" nie ma z nimi pod względem formalnym nic wspólnego. Fakt ten ma większe znaczenie niż analogie teologiczne, które można znaleźć i w strefie Kościoła rzymskiego. Dlatego autor referatu wypo-

wiada się przeciwko poglądom J. Birkenmajera, wspieranym przez R. Jakobsona, a ostatnio przez A. Stender-Petersena i H. Birnbauma.

5. Mgr Maria Bokszczanin - Z problematyki gatunkowej kolędy (na przykładzie kantyczki Chybińskiego)

Kolęda może stanowić przedmiot poznania historii literatury jako tekst, historii muzyki - jako zapis nutowy, oraz historii obyczaju - jako główny przejaw rozbudowanych tradycji święta Bożego Narodzenia, a zarazem produkt różnych środowisk społecznych i zawodowych. Problematyka referatu ograniczona została do tematu podstawowego - kolędy, jako utworu należącego do historii literatury. Egzemplifikacją omawianego zagadnienia stała się kantyczka Chybińskiego - jeden z najciekawszych zbiorów kolęd okresu baroku.

Referentka poruszyła problem Biblii - Starego i Nowego Testamentu - jako głównych źródeł tematycznych kolędy.

Oprócz Biblii oraz liturgii - wielki wpływ wywarły na kolędę zmienne, kształtujące się zależnie od kolejnych prądów literackich tradycje trzech epok - średniowiecza, renesansu i baroku. Średniowiecze wytworzyło dwa jej gatunki: hymn i kołysankę, barok przejął poprzez renesans oba te gatunki i wytworzył nowy - pastorałkę, dopuszczając do kolęd żywioł rodzimy, niejednokrotnie ludowy.

Kolęda, jako pieśń anonimowa, należy do "folkloru literackiego", rozwija się jednak równolegle z literaturą oficjalną. Korzystając z osiągnięć tej literatury, sięga również do folkloru. W porównaniu jednak z elementami przejętymi z Biblii oraz z poszczególnych epok i stylów literackich - zakres oddziaływania gatunków folkloru jest - jak wykazała autorka - stosunkowo najmniejszy.

6. Dr Stefan Nieznanowski - Staropolska elegia pożegnalna

Referat składał się z dwóch części. Pierwsza, teoretyczna, stanowiła próbę przedstawienia definicji podgatunku. Ukazano tu, jak temat (pożegnanie z kochanką, wsią rodzinną, świętem) wpływa na modyfikację niektórych cech strukturalnych e-

legii (np. rezygnacja z kontrastu w kompozycji, zmiana podstawowych struktur języka, podmiotu mówiącego).

Część druga referatu była zarysem historycznoliterackim, w ramach którego przedstawiono konkretne realizacje cech wytypowanych uprzednio. Materiał poetycki pochodził z okresu od Kochanowskiego do Karpińskiego. Tutaj również uzupełniono niektóre tezy teoretyczne, pokazując np. uzależnienie rozwoju pewnych elementów utworu od ogólnej kultury epoki (np. w przypadku problemu kształtowania podmiotu lirycznego).

mgr Elżbieta Sarnowska

C. Sprawozdanie z zebrania

w dniu 18 czerwca 1966 r.

Program zebrania wypełniły trzy referaty.

1. Mgr Roger Gomulicki - Pojęcie manieryzmu w badaniach historycznoliterackich

W pismach teoretyków klasycyzmu termin "manieryzm" używany był w zastosowaniu do pewnej grupy malarzy schyłku XVI w. i miał zabarwienie ujemne; rehabilitację manieryzmu w sztuce przyniósł dopiero wiek XX. Dalszym krokiem było rozszerzenie znaczenia terminu na całokształt zjawisk artystycznych, w tym także na literaturę. Zarysowały się przy tym dwa stanowiska, ujmujące problem w krańcowo różny sposób: E.R.Curtius i G.R.Hocke widzą w manieryzmie zjawisko ponadhistoryczne, znamienne dla literatury różnych epok i przeciwstawiające się równie uniwersalnie pojętemu klasycyzmowi; A.Hauser natomiast mianem manieryzmu określa epokę kulturalną, która mieści się pomiędzy renesansem a barokiem i która swój byt opiera na określonych przesłankach społeczno-ekonomicznych (wczesna faza nowoczesnego kapitalizmu); zdaniem Hausera literatura manierystyczna stanowi wyraz świadomości renesansowej w dobie realizmu politycznego i kontrreformacji.

W literaturze europejskiej lat 1550-1620 obserwujemy dwa nurty związane z zapleczem historycznokulturalnym epoki: nurt religijno-metafizyczny oraz nurt dworsko-wirtuozerski. Rozgra-

niczenie zjawisk manierystycznych i barokowych nastrocza jednak wiele trudności; autor referatu sugerował, że barokowej harmonii można by przeciwstawić manierystyczną dysharmonię i dziwaczność, barokowemu ekspresjonizmowi - manierystyczny surrealizm, a barokowej afirmacji życia - manierystyczną negację wartości ziemskich.

W dyskusji kwestionowano zaprezentowaną przez referenta opozycję baroku i manieryzmu, zwracając uwagę, że bardziej ewidentna jest opozycja między renesansem - z jednej, a manieryzmem i barokiem jako prądami pokrewnymi - z drugiej strony (doc., J. Pelc). Wyrażano też wątpliwość, czy możliwe będzie zastosowanie terminu do literatury polskiej ze względu na jego pejoratywny wydźwięk (doc. Starnawski). Wskazywano, że zjawiska manieryzmu charakteryzowane były już dawniej, aczkolwiek bez użycia tego terminu, w badaniach nad epokami, w których opozycja klasycyzmu i manieryzmu dochodzi do głosu, tak więc np. za wyraz postawy manierystycznej można uznać attycyzm (mgr Otwinowska). Podkreślano, że manieryzm jako nazwa okresu historycznego odnosi się do epoki kryzysu symboli kulturowych, do stanu przejściowego, w którym brak ustalonego modelu kulturowego (mgr Sarnowska). Z drugiej strony, zauważono jednak, że chodzi tu nie o kryzys symboli, lecz o różny sposób ich odczytywania (dr Lewański). Podnoszono, że referat przynosi tylko uporządkowanie zagadnień, nie zaś ich rozstrzygnięcie, i dzięki temu stanowi pożyteczny początek dyskusji: potrzeba posłużenia się terminem "manieryzm" wynika z niedostateczności dychotomicznego podziału Wölfflina wobec zjawisk pośrednich; manieryzm uważać można za zjawisko, które pojawia się u schyłku każdej epoki i stanowi próbę rozszerzenia możliwości kombinatorycznych (w odróżnieniu od epigonizmu, który zmniejsza liczbę tych możliwości); jest on objawem destruktywnej epoki kryzysu, zaniku spontaniczności, zastępowanej przez wirtuozerię i intelektualizm (prof. Ziomek).

2. Dr Julian Lewański - Zbiory poezji barokowej jako odbicie kultury literackiej

Referent, na podstawie analizy zawartości około 40 rękopisów i 15 druków wypełnionych wyłącznie poezją, dokonał ich

przeglądu treściowego i historycznego oraz zajął się charakterystyką zasad redagowania takich "antologii". Uważa je on za pewnego rodzaju kompozycje artystyczne. Charakter zbiorów wiąże jedne z kulturą magnacko-dworską, inne - ze szlachecką, wyznaniową albo szkolną; istnieją ponadto zbiory "pospolite" (Haur, Bratkowski, Boczyłowic), dające wyraz najbardziej "masowej" formie kultury. Zbiory poezji podlegają w przekroju historycznym znamiennej ewolucji. Najwcześniejsze, z pierwszej poł. XVII w., zestawiane były jako wyraz kultu dla dobrej poezji; w późniejszych, z trzeciej ćwierci XVII w., znacznie wyraziściej rysują się podziały ideowe; pod koniec wieku przeważa tendencja komercyjna (wiersze do użytku, a więc do sprzedania). Kosztem poszerzenia tematyki nastąpiło poszerzenie kręgu odbiorców, a ze względu na poziom tych odbiorców doszło do skutku przesunięcie zjawisk i faktów w inną sferę społeczną.

W dyskusji podważono zaproponowany przez referenta podział wskazując, że nie należy lekceważyć wyróżników tematycznych; zwrócono też uwagę, że niektóre zbiory mają charakter szczególny, sztambuchowy, np. "Wirydarz" Trembeckiego, a wiele z tych, którym referent przypisywał przeznaczenie dla ogółu, powstawało wyłącznie na prywatny użytek (dr Pelcowa). Sygnalizowano, że referat nie uwzględnił faktu istnienia co najmniej dwóch rodzajów antologii, jednej - typu sowizdrzalskiego, opartej na wzorach francuskich, oraz drugiej, nowszej - zbliżonej do kalendarza albo do wirydarza z ambicjami naukowymi; niemniej podkreślono wagę podjętego przez referenta problemu i uwypuklono znaczenie badań nad socjologicznym zasięgiem antologii, nad ich reprezentatywnością dla określonych kręgów, nad początkiem procesu kształtowania się jednolitego modelu recepcji poetyckiej (doc. Hernas).

3. Prof. dr Zdzisław Libera - Pojęcie stylu rokokowego w literaturze europejskiej w

Pojęcie rokoka występuje przede wszystkim w historii sztuki, stąd przenoszono je na całą epokę, nazywając okres panowania Ludwika XV i Ludwika XVI wiekiem rokoka. W dziedzinie historii literatury pojęciem rokoka posługiwali się historycy

literatury niemieckiej i angielskiej już dawniej, a w ostatnich latach pojawiła się ogólniejsza tendencja do nowej interpretacji stylu rokokowego; miałyby on być odpowiednikiem stylu epoki Oświecenia i obejmować takie zjawiska, jak powiastki filozoficzne Woltera, Diderota i innych. W polskiej literaturze pojęcie rokoka nie zostało ściśle sprecyzowane i nie jest używane jednoznacznie. Klasycyzm, sentymentalizm i barok nie wyczerpują jednakże wszystkich zjawisk stylowych literatury stanisławowskiej i pojęcie rokoka okazuje się w badaniach nad literaturą polską bardzo przydatne. Właściwości najbliższe stylowi rokokowemu można znaleźć w poezji Naruszewicza, Krasińskiego, Książnina, Mirra i innych.

W dyskusji podkreślono, że rokoko jest jednym z tych prądów, które przez współczesnych nie były wysoko cenione i które późna potomność rehabilituje: za cechy istotne uważamy dziś w rokoko nie hedonizm, ale sceptycyzm i ironię; nie hasła *carpe diem*, ale podkład smutku; potrafimy docenić, że rokoko stworzyło bajkę artystyczną i celowało w formach miniaturowych (prof. Szmydtowa), Zwrócono uwagę, że elementy stylu rokokowego reprezentowane są szczególnie obficie w "Rękopisie znalezionym w Saragossie" Jana Potockiego (dr Kukulski) oraz że najcenniejszych dokonań polskiego rokoka należy upatrywać w lirykach Książnina (doc. Starnawski).

dr Leszek Kukulski

3. Z PRAC DZIAŁU LITERATURY OŚWIECENIA

Dział Historii Literatury Oświecenia, z siedzibą we Wrocławiu (ul. Szewska 37 - w gmachu Biblioteki Ossolineum, która udziela mu życzliwej gościny od lat blisko 15), liczy dziewięciu pracowników (z czego trzech zatrudnionych jest w Warszawie). Formą organizacyjną Działu, niejako konstytutywną, są miesięczne zebrania pracowników, pomyślane jako spotkania robocze, skupiające nie tylko etatowych pracowników Działu, lecz także przedstawicieli środowisk uniwersyteckich pozawrocławskich (Warszawa, Gdańsk, Poznań, Łódź, Lublin, Ka-